

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Kwietnia. — Rok 1834.
Sobota.

N^o 105.

Jutro, Ś. Sulspiejusz.

Na posiedzeniu swem dnia 11 z. m., Rada Administracyjna udzieliła Panu Henrykowi *Eckert*, właścicielowi fabryki *Octu* pod Nr 994 przy ulicy Krocymalnej znajdującej się, list przyznania wynalazku na poprawy zaprowadzone przez niego w apparatusach do skróconego wyrabiania octu winnego, na całe Królestwo Polskie, przez lat 5 służyć mający. — Wczoraj przybył z *Lublina*, Dowódca 3go korpusu piechoty, Generał jazdy *Rydiger*. — (Ar. na.) Anna *Kochańska* Panna w 20 roku życia swojego, wczoraj o godzinie 1szej po północy rozstała się z tym światem, zostawiwszy w niutulonym żalu i rozpaczony Matkę, siostrę i braci, którzy na obchód pogrzebowy zgastej, z pod Nr 1369 przy ulicy Szkolnej, na smętarz Powązkowski jutro zapraszają. Wzorowa ta Córka, najprzywężańska Siostra, rzadkich cnot i talentów Dziewica, całe szczęście młodocianego wieku na tem założyła, aby usposobiwszy się w naukach, udzielając ich innym, tym sposobem wydzięczała się *Matce* za dobrodziejstwa w dzieciństwie od niej doświadczone. Godne naśladowania Anny *Kochańskiej* cnoty i poświęcenia dla Matki, w sercach i pamięci familji, przyjaciół i osób bliżej ją znających, pozostaną na zawsze. Pokój jej ceniom. P. K. — Adam *Rosen* Adwokat mieszkający teraz przy ulicy Bieleńskiej pod liczbą 601 lit. B. w domu *Ekiersta*, oświadcza iż wszelkie wręczenia dla osób zamieszkanie u niego mających, w powyższem mieszkaniu skuteczzone być mają. Oczem strony interessowane niniejszym zawiadania. — Księgarnia *Augusta Em: Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała zeszyt 2gi dzieła: „Corpus juris Canonici emendatum et notationibus illustratum Gregorii XIII P. M. jussu editum. Post Justi Hermingii Boehmeri cu-

ras brevi adnotatione critica instructum ad exemplar romanum denuo edidit Aem. Lud. Richter, in 4to mai.“ Cena 2ch dotąd wyszłych zeszytów złp. 10. — J. *Pani Frisz* jedna z pierwszych śpiewaczek Niemieckich, i J. *P. Frisz* śpiewak (Bariton) przybyli do Warszawy. — Sąd policji prostej pow: *Kłóńskiego* wezwał o ujęcie mieniającego się być Janem *Dąbrowskim* z wsi *Giżyc*, podejrzanego o zbrodnicze morderstwo; ma lat około 50, zbiegł z aresztu tylko w koszuli i płóciennych spodniach. — Kurs wczorajszy: Imperjały Rossyj: zł. 34 gr. 21. Pruskie *Frydrychdory* zł. 34 gr. od 6 do 15. Pruski kurant 100 tal: zł. 606. Assygnaty Ross: 100 rubli, zł. od 184 i pół do 185. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 93 gr. 22 i pół do 94 gr. 7 i pół, wartość kuponu zł. 1 gr. 8 2/3.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 6 b. m., że *Hrabia Rini* d. 5 objął nowe urządowanie jako Minister spraw zagranicznych. Wszyscy Posłowie obcych dworów odwiedzili tegoż dnia nowego Ministra. Mówią, że *Hrabie*mu *Rini* już dawno było przeznaczone to Ministerjum, jednak objął on dla tego Ministerjum marynarki, aby sobie przeto utorować drogę do wydziału ważniejszego. — *Hrabia Sebastjani* uda się jeszcze w tym miesiącu do *Neapolu*, jako Poseł *Francuzki* przy tamiecznym dworze. Ten *Hrabia* ma także mieć polecenie swojego dworu prosić o rękę *Królewny Marii Antoniny*, dla *Xcia Orleanu*. — Prawie wszystkie gazety *Paryzkie*, dały w szczególności swoje zdanie o nowym składzie Ministerjum *Francuzkiego*, jednak żadna nieokazuje z tego powodu zadowolenia, nienawidząc bardziej terażniejszego Ministra *P. Persil*, niż Pana *Barte*. — *Lord Durham* i Pan *Elis* udadzą się dnia 10 b. m. z *Paryża* do *Bruzelli*. — W kilku cyr-

kałach Paryża utwierdzono d. 5 b. m. znowu członków Towarzystwa praw ludu. — W *Lugdunie* czeladź farbierska przymusiła chciła aby im podwyższono płacę według ich woli. — *Gazeta Kurjer Francuzki* odebrała listy z Hiszpanji, według których wojsko Hiszpańskie istotnie miało wkroczyć do Portugalji. — Dnia 6 b. m. Xłę *Fryas*, podał Królowi Francuzów pismo wierzytelne Królowej Reientki Hiszpańskiej, mianniacą tegoż Xcia Posłem przy dworze Francuzkim. Po zwykłej mowie audyencjonalnej, ten Xłę podał Królowi w imieniu swojej Monarchini, order złotego *Kuna*. Prezes Rady Ministrów i Minister spraw zagranicznych byli obecni w czasie tego świetnego posłuchania. — Uczyniła w Paryżu wrażenie próśba kilkunastu wyższych Officerów tamecznej Gwardji narz. o dymisją, niewiadomy z pewnością powód tego zdarzenia. — Uważają dyplomacy, że od niejakiego czasu dwór *Papiezki* zostaje w dobrem porozumieniu z dworem Francuzkim.

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 8 b. m., że święta uczyła jakąś Król daie co rok Xcitu *Wellingtonowi* i Kawalerom orderu *Podwigi*, daną będzie w Londynie d. 23 b. m. — D. 6 b. m. wysłano z Ministerjum spraw zagranicznych, 2ch spiesnych Kurjerów do Madrytu i Paryża. — *Gazeta Angielska Glob* zapewnia, że Lord *Durham* i P. *Elis* nie ze względu politycznego, tylko dla rozrywki i polepszenia swojego zdrowia przybyli do Paryża. — *Gazeta Angielska Kurjer* także donosi d. 6 b. m., o wkroczeniu wojska Hiszpańskiego do *Portugalji*; to wojsko miało w 3 kolumnach przejść granicę tego Królestwa, składając się w ogóle z 7000 ludzi, pod dowództwem kilku dzielnych Jeneratów. — *Paganini* znowu daie koncerta w teatrze Londyńskim *Ad-Isa*. Słuchacze ciągle chwala jego wyborną grę, jednak życzą aby porzucił szarlatanadę. — W giełdzie Londyńskiej d. 6 b. m. znacznie poszły w górę papiery publiczne Hiszpańskie i Portugal-

skie, co wrożyło pomyślne powodzenie w obu Królestwach. — W *Guzerat* w *Indjach wschodnich*, daie się uczuwać okropny głód między tamecznymi mieszkańcami. Rząd Angielski musiał iak najspieszniej posłać w to miejsce bardzo znaczną sumę na zakupienie żywności dla biednego ludu. — Przy brzegu północnej Angji znowu były na początku z. m. okropne burze, przez co kilkanaście statków rybackich będących wówczas na morzu, zostało częścią znacznie uszkodzonych, częścią rozbitych. Mieszkańcy mający posiadłości w bliskości brzegu morza, także doznali znacznych szkód nie tylko przez te burze, a nadto przez nadzwyczajny wylew wody, wiele ludzi i znaczna ilość bydła utracili życie. — Oddział wojska pieszego ma być w końcu przyszłego miesiąca odesłany z *Anglji* do *Indji wschodnich*, gdzie przez zarazy wielu żołnierzy nagłe umarło. — Ostatnie wiadomości z *Irlandji* są teraz pomyślniejsze, oburzone umysły są powiększej części zaspokoione, a Rząd Angielski stara się aby znaleźć korzystne zatrudnienia tamecznej biednej klasie ludu. — W poselstwach *Holandzkim* i *Belgijskim* w *Londynie*, widać znaczne poruszenia. — Niektóre zgromadzenia rzemieślnicze w *Londynie* postanowiły niepiić piwa i porteru z browarów tych piwowarów, którzy nie sprzylią tymże zgromadzeniom. — Od niejakiego czasu Politycy uważają iakąś ozgłość między Anglikami i Francuzami.

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu* d. 27 z. m., kilku dowódców *Karlistów* zostali przez wojsko Jenerata *Kesady* przymuszeni uknąć z *Bastonu* na granicę Francji. Jenerał *Kesada* miał zamiar w dolinie *Bastonu* otoczyć 2 bataljony powstanców d. 24 z. m., co mu się jednak nieudało, gdyż powstanczy spiesznie się cofnęli w góry, nim zamiar swój mógł przywieść do skutku. Jenerał *El Pastor* w tymże czasie wziął kilkudziesiąt powstanców do niewoli pod *Iranem*. — W *Madrycie* utwierdzono d.

29 z. m. Żeli nieznanomych Portugalczyków, ukrywających się w jednym z tamiecznych klasztorów, są to tajni aieneci *Don Karola*, wysłani na wywiady. — Milicja Madrycka przychodzi do porządku, na którym dotąd zbywało, jest ona dobrze organizowana i uzbrojona, zbywa jej tylko na należytem umundurowaniu, co jednak wkrótce ma nastąpić. — Dnia 1 b. m. w *Madrycie* dowiedziano się, że *Don Karol* odebrawszy wiadomość o wejściu wojska Hiszpańskiego do Portugalji, chciał się połączyć z *Don Michałem*, mając przy sobie 500 wojska, z któremi chciał się udać d. 20 z. m. do *Wizien* i tym sposobem zbliżyć się ku *Saragorowi*, wątpią jednak aby się udał *Don Karolowi* ten zamiar, gdyż wszystkie drogi są pilnie strzeżone. — Zapewniają, że w terażniejszym stanie *Don Karol* usunie się od granic Hiszpanji, oraz że wstroczenie wojska Hiszpańskiego do Portugalji będzie odłożone. Królowa Reientka naradza się ciągle z swemi Ministrami nad nową administracją kraju i zmniejszeniem armji; bawi dotąd w *Aranhuez*. — W *Madrycie* odkryto w końcu z. m. spiszek Karlistowski, do którego należało kilku znacznych obywateli i urzędników, których stawiono przed Komisją wojskową. Między papierami byłego Szambelana dworu Król: *Sata*, znaleziono własnoręczny list *Don Karola* stanowiący Reientę złożeń z 5 osób, która miała osiąść w *Talado*.

Włochy. — Donoszą z *Neapolu* d. 28 z. m., że dotąd przybywa do tej stolicy coraz więcej cudzoziemców, spodziewają się także iż przybędzie jeszcze kilka bogatych rodzin Angielskich, które przedsięwzięły ogromne dochody wydawać we *Włoszech*; mają zakupić piękne pałace tak w *Neapolu* inko też i w bliskich okolicach.

Niemcy. — Ciągle teraz zajmują uwagę rządów graniczących z *Szwajcarią*, postępowanie rządu tegoż kraju co do obcych wychodców i

ostatnich wydarzeń; może nawet przyjdzie do zbrojnego wnieśzania się, dla zapewnienia powszechnej spokojności. Także sprawa *Belgijska* z Xięstwem *Luksemburskiem* dotąd nieroztrzygnięta, może stać się przyczyną ważnych wypadków. — D. 1 b. m. w *Wiedniu* Cesarz *Józef* dał uroczyste posłuchanie wstępne *P. Karadja* nadzwyczajnemu Posłowi Króla Greckiego. — Odebrano wiadomość w *Tryescie*, że Cesarzsko-Rossyjski Jenerałny Konsul w *Egipcie* Pułkownik *Dukamel*, w zeszłym Lutym był przyjętym przez Wice Króla w *Aleksandrii*, który mu ofiarował dzielnego konia, ładnie pigkną szablę i kosztowne futro.

Rozmaitości. — Patrol Gwardji narodowej niedawno w *Paryżu* natrafił na jakiegoś nieboraka leżącego w ryszotku krwią zbroczonego, gdy odzyskał przytomność, zaczął krzyczeć „gwałtu, Panowie! złodzieje obdarli mnie i niedosć że mi zabrali 10 franków które miałem złożyć do Kassy oszczędności, jeszcze mi nos mój ukradli.“ Gwardziści myśleli z początku, że to piąty, ale później przekonali się gdy go obaczyli bez nosa. W istocie złodzieje zabrali mu nos, był to bowiem srebrny nos przyprawiany. — W *Paryżu* teraz budują Amphiteatr na wodzie, tak jak *Łazienkowski* w *Warszawie*, *P. Karel* znany w *Warszawie* Tancerz, będzie Paletmistrem tego teatru. — Niedawno w *Augsburgu* gdy budowniczy troskliwy o wykonywanie jego poleceń przy budowie mostu, zbliżył się za nadto w miejsce w które spadał żelazny kafar, tenże w spadaniu trafił go w głowę i rozgniotł na miazgę!

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Galiczyn Xiążę Adju: *X. Feld*; z *Petersburga*, *Rościszewski* Śędzia *N. Justan*; z *Włocława*, *Rajsku* *Pela*; *Hrabini* z *Guber*: *Grodzień*; *Deskur* Śędzia z *Rudy*, *Zubieński* Śędzia *N. Justan*; z *Stawiszyna*, *Uszakow* Pułkownik z *Petersburga*, *Karyngan* *Hektor* Marszałek z *Kirsnaostrow*, *Pliehta* Ant: *Dzie*; z *Makowa*, *Przedpełski* P-l: *Dzie*; z *Orły*, *Słupecki* *Józ*; *Dzie*; z *Sobieś*, *Niemcewicz* *Tad*: *Dzie*; z *Gub*: *Gro*.

dziewięckiej. Siarczyński Ant: Dzie: z Gnojna, Rembieliński Fran: Dzie: z Eorków.

DONIESIENIA.

Wzywa się niniejszym do publicznej wiadomości podaniem każdego, kto Bilety Z-stawne z Komory MONTIS PIETATIS z następującemi znakami wydane teraz posiada, Iszy z nacelną liczbą 3,588 na zł: 27, 2gi 3 998 na zł: 108, 3ci 5,025 na zł: 24, 4ty 5,496 na zł: 33, 5ty 5,634 na zł: 18, 6ty 5,659 na zł: 18, aby w przeciągu poczynających się od dnia dzisiejszego dni 30tu, prawo swoje, jeżeli od tych Biletów jakie ma, wykazał. Po upływie albowiem zakreślonego wyżej czasu, żadnej z tych Biletów korzyści inż mieć nie będzie. — Dan w Warszawie przy Kościele Parafjalnym Sgo Krzyża dnia 19 Kwietnia 1834 roku.

Nastenia KONICZYNY czerwonej garnicy 8, dobre wyczyszczone, świeżej, można kupić pod Nr 5, przy ulicy Sto Jańskiej, której transport w dniu dzisiejszym ze Wsi nadszedł.

OSTRZEŻENIE. — W dniach pierwszych Mca Kwietnia r. b. otrzymawszy wiadomość, iż sfalszowane dwa WEXLE na imie moje, jeden na złp: 3,200 przez Jana Zicherta, drugi na złp: 1,800 przez Karóla Zicherta Kupców Miasta Zgierza wystawić się miane, sfalszowanym równie podpisem moim indosowane zostały, pierwszy na rzecz Pana Schaefera, drugi na rzecz P. Bostropowicza Kupców Miasta Warszawy, ostrzegam każdego kogo to dotyczyć może, iż Wexle te iak równie indossacją tychże za sfalszowane uważam i w drodze właściwej rozpoczętem środki względem wysłudzenia i przytrzymania iak fałszywego takowe, dla uniknienia zaś wszelkiej niepewności upraszam, aby każdy nabywający z moim podpisem lub indossacją Wexel, raczył się przed wypłaceniem Waluty wprzód zeznać co do tożsamości tychże porozumieć. — Zgierz dnia 10 Kwietnia 1834 r. — Antoni Rembiewski.

Uprasza się Karolinę FUNK, Józefę DRZEWIECKĄ i Józefę BIENKOWSKĄ, ażeby w interesie pretensji swych wspólnych do massy przyaresztowanej niektórych osób, chciały zgłosić się, lub nadać Numera zamieszkań swoich do podpisanego. — J. Rynarzewski ulica Frta Nr 275.

W dniu 23 Kwietnia r. b. o godzinie 11 przed południem w Biórze Sekretarjatu Generalnego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu rozpoczęcie się licytacja głośna, na podjęcie się reperacji Pałacu Rządowego za Żelazną Bramą pod 957 i 948, której koszt ogólny anszlagowany jest w summie złp:

47,977 gr: 18. Warunki licytacyjne i anszlag będą mogły być przejrzane w dniach dwóch, poprzedzających termin licytacji w godzinach od 10 z rana do 3 z południa. Chcący być przypuszczonym do licytacji obowiązany będzie podpisać warunki na dowód zupełnego ich przyjęcia i złożyć wadium w summie złp: 4,000 w gotowiznie, Listach Zastawnych, lub w Dowodzie Banku Polskiego.

Kto ma kilkanaście kóp FIAŁKOW flanców do zbycia, niech się zgłosi do Drukarni Kurjera.



Przy ulicy Oboznej obok Koszar Kadeckich pod Nr 2766, w średniej sieni na pierwszym piętrze, jest do wynajęcia Pantaljon wahnio-ny nowy, o 6ciu oknach.



W dniu 16 b. m. po południu zginął na Nowym Świecie Piesek z gatunku Kurlandzkich Wyżełków, biały z czarnemi łatami, uszy czarne, na czole łysinę, toby go znalazł raczy odebrać pod Nr 816, przy ulicy Solnej, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIEM PRZEDMIĘSCIU Nr 415.
Żądane są PANNY do robot Damskich i Strojów i te któreby sobie podobnych robot naukę pobierać życzyły, zgłosić się mogą pod Nr 1066, do Pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej do Pani Wrońskiej.
Kto by miał do wynajęcia PANTALJON kwartalnie lub rocznie zgłosić się zechce do Bióra Informacyjnego.

*** Jutro u Marcuskiego przy ulicy Bełwarskiej: Śniadanie, Paszтет na gorąco z sosem, Zwierzyna z rożna, Indyk nadziewany, Cielęcina, Kaptan z serdelami z rożna, Rozbaw z pieca, Frykas z gołębów, Kollity szpikowane, Mostki glasowane z estragonowym sosem i groszkiem, File z polędwicy z korniszonami, Kiełbasa z sosem i kapustą, Kotłdony, Flaki.*

Jutro u Roguskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera: Śniadanie, Pieczeń Samskrycka, Polędwica szpikowana, Flaki, Piżon Krapolin, Bewsztyk z serdelami, Kaczka z rzepą, i inne Potrawy mięsne.

Wczoraj wyciągnięte Nra 2.—82.—88.—50.—99. Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro wznowiona Drama Gracy czyli Dziecie stawione na kartę.

TEATR ROZMAIŁOŚCI. Jutro Jedna za drugą i Iszy raz Panna na wydaniu.